



Poszerzanie perspektyw poprzez proces twórczy



More about our project:
www.expectart.eu

"This project has received funding from the European Union's programme under grant agreement No. 101132662. The views and opinions expressed are solely those of the authors and do not necessarily reflect those of the European Union or the European Research Executive Agency (REA). Neither the European Union nor REA can be held responsible for them."

Chociaż nowy rok już się rozpoczął, z przyjemnością podsumowujemy w niniejszym tekście nasze działania z poprzedniego roku. W Słowenii partnerka kulturowa projektu, Tina Rataj z **Portret**, Stowarzyszenia na rzecz Rozwoju Kreatywności i Potencjału, miała okazję współpracować z dwiema szkołami podstawowymi z różnych regionów. W obu szkołach dzieci w wieku 9–12 lat (szkoła A) i 11–14 lat (szkoła B) uczestniczyły w zajęciach klubu teatralnego, które odbywały się raz w tygodniu.

Obie grupy zakończyły swój proces twórczy przedstawieniem teatralnym pod koniec roku szkolnego, przygotowanym dla szkoły i lokalnej społeczności. Podczas zajęć główny nacisk kładziono nie na treść, ale na sam proces twórczy. Początkowe spotkania poświęcone były stworzeniu bezpiecznej przestrzeni i dynamiki grupy. Bardzo ważne jest, aby dzieci czuły się akceptowane, wysłuchane i wystarczająco bezpieczne, aby wyrażać swoje uczucia, nawet w przypadku delikatnych

tematów. Bez tego trudne tematy nie pojawiają się. Po ustaleniu tych podstaw dzieci wykorzystywały kreatywne metody – teatr, improwizację, skojarzenia, rysowanie, kolaż, pisanie i pracę w mniejszych grupach – aby zgłębiać swoje zainteresowania.

Przemoc rówieśnicza, kwestie władzy, nierówności i dyskryminacji szybko stały się wspólnymi tematami, podobnie jak doświadczenia, z którymi młodzież często spotyka się w Internecie: obraźliwe komentarze, upokorzenia i milczenie osób postronnych. Ciekawe jest to, że w obu szkołach, niezależnie od wieku i środowiska, uczestnicy podkreślali przemoc – za każdym razem w nieco innej formie, ale o tym samym znaczeniu. Koncepcja ta nie pojawiła się jako coś, co należy szczególnie poruszyć, ale raczej jako coś już obecnego w ich myślach, rozmowach i codziennych doświadczeniach. Różnice między obiema grupami ujawniły się jedynie w sposobie, w jaki dzieci mówiły o przemocy.





Szkoła A przedstawiła temat przemocy poprzez relacje. Kwestionując przyjaźń, władzę i poczucie przynależności, uczniowie zastanawiali się, co to znaczy być silnym i kiedy siła może stać się ciężarem. Fragmenty codziennego życia szkolnego przeplatały się ze scenami, takimi jak słowa, które sprawiają ból, spojrzenia, które się wycofują, i milczenie, które czasami mówi więcej niż czyny. Siła ujawniła się jako coś nie zawsze widocznego, ale mającego znaczący wpływ: w odwadze zabrania głosu, umiejętności wyznaczania granic i decyzji, by nie odwracać wzroku.

W szkole B temat przemocy rozwinął się inaczej. Historia przyjęła formę sali sądowej, skupiając się nie na kwestiach winy i kary, ale na tym, co pozostaje ukryte w tle. Dzieci połączyły osobiste historie, aby podkreślić ból, który narasta, gdy wołania o pomoc pozostają bez odpowiedzi. Przemoc jawiła się jako powolny, cichy i uporczywy proces, który eskaluje, aż przekracza granice.

Oba spektakle teatralne poruszały to samo pytanie, każdy w swoim własnym stylu: co się dzieje, gdy nie zauważamy, nie słyszymy lub nie reagujemy? Młodszy uczniowie zgłę-

biali to pytanie poprzez relacje i codzienne wybory, podczas gdy starsi uczniowie analizowali je poprzez konsekwencje długotrwałej dyskryminacji, samotności i bezradności. Różnica między tymi dwoma spektaklami nie wynikała z wagi tematu, ale z języka, jaki dzieci wybrały, aby go wyjaśnić.

W trakcie wspólnego tworzenia z dziećmi Tina przypomniła sobie, jak ważne jest zapewnienie młodemu człowiekowi środowiska, w którym mogą dzielić się swoimi doświadczeniami i być wysłuchani, bez wyciągania pochopnych wniosków i oferowania gotowych odpowiedzi. Proces teatralny okazał się bezpieczną przestrzenią, pozwalającą na zgłębianie nawet trudniejszych tematów – nie po to, aby je rozwiązać, ale aby spróbować zrozumieć ich złożoność. Zrozumienie indywidualnych historii nie tylko sprzyjało procesowi twórczemu, ale także wzmocniło zdolność dzieci, a nawet rodziców, do słuchania i empatii. Być może jest to największa wartość procesów twórczych: nie oferują one odpowiedzi, ale otwierają przestrzeń, w której możemy spojrzeć na siebie nawzajem w inny sposób.



Nasze plany na 2026

Aby zapewnić zmotywowany i skoordynowany początek ostatniego roku projektu, odbyło się pierwsze spotkanie konsorcjum w 2026 roku. Partnerzy spotkali się we Wrocławiu w dniach 21 i 22 stycznia, gdzie dokonali przeglądu dotychczasowych prac i skupili się na planowaniu nadchodzących działań. Zbliżają się dwa ważne wydarzenia: jedno to szkoła letnia, a drugie to nasza konferencja końcowa, która odbędzie się w Niemczech w listopadzie. Bądźcie z nami!